

DZIENNIK BIAŁOSTOKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: BIAŁYSTOK, Rynek Kościuszki, № 1, telefon 83

WSZELKIE PRAWA PRZEDRUKU I REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE—NADUŻYCIA ŚCIGANE BĘDĄ SĄDOWNIE

Rada ministrów uchwala ministerjum skarbu nie wypłaca a urzędnicy głodują nadal

Z prawdziwym napięciem nerwów oczekiwania rzesza urzędnicza Polski w wyniku onegdajszych narad Rady ministrów w sprawie dodatku drożyznianego. I zapadł wyrok zaiste zdumiewający: wypłacić dodatek za drugą połowę sierpnia. Natomiast o dodatku za pierwszą połowę września ani słowa. Tymczasem ministerjum skarbu orzekło, że wypłacać można oba dodatki w miesiącu jedynie za jednym zamachem. Ostatnia więc uchwała Rady ministrów posiada wartość czysto platoniczną. Urzędnikom należy się dodatek, ale nie otrzymają go, bo muszą oczekiwać wypowiedzenia się Rady ministrów w sprawie dodatku za pierwszą połowę września. Kiedy zaś to nastąpi — nikt nie wie.

Gorszący karuzel. Ministerjum skarbu tamuje formalistycznie postanowienia Rady ministrów. Rada ministrów skrywa się milczaco poza magiczne zaklęcia czy fochy władz skarbowych.

A pracownicy państwowi ze zdumieniem i przykrym smutkiem patrzyli na te zabawy w chowanego swych przełożonych i na milczące niezachwytanie władz skarbowych głodnych, bosych dzieci.

Takiel narządy państwa administracji nie rozumiemy i podnosimy przeciw tym metodom klasa stanowczego protestu.

Domagamy się bezwzględnej wypłaty obu dodatków i reformy postępowania przy pomocy doradcy dla państwa w sprawie drożyzny przez pracujących.

Placówki w zaprzęgniętej Turcji

W związku z zawarciem traktatu wieczystej przyjaźni i pokoju z Turcją rząd polski przystąpił do zorganizowania tam szeregu placówek. Przedewszystkiem więc, jako najważniejszą, zostanie powołany do życia konsulat polski w Smyrnie, na którego czele stanął m. n. Maciejowski dotychczasowy kierownik konsulatu w Galacu.

Urzędowe wieści o losach cudzoziemców w Jokohamie Zginęło 100 osób

NAUEN 14. 9. Poselstwo japońskie komunikuje, że według danych, zebranych przez japońskie ministerjum spraw zagranicznych, z 3000 cudzoziemców, zamieszkałych w Jokohamie, zginęło około 100, wśród nich 80 angiłków, 20 amerykańców etc.

Trzęsienie ziemi nie skończyło się Miasto pochłonięte przez Ocean

EILWESE, 14. 9. Z Meksyku donoszą, że miasto Pasa de Labo w południowej Kalifornii zostało przez zalew morza kompletnie zniszczone. Mieszkańcy uratowali swe życie uciekając w góry. Ten zalew morza jest, zdaje się, dalszym wynikiem trzęsienia ziemi w Japonii.

Najeżone bagnietami granice włosko-serbskie Spór o Rijekę

NAUEN 14. 9. W Londynie panuje zaniepokojenie z powodu koncentracji wojsk włoskich i jugosłowiańskich na granicy tych państw.



Poczekaj, nie poczekaj śledziu wymocony! nie bondz taki hardy, nie pchał sie! Widzisz go! miliony płaci, żeby o nim w gazetych pisać, że jest dobry polak! W moim chłopaki, plastowy! gazety taniej to kosztuje...

Skandaliczne nadużycia bankowe Nowe Welssy i Rułscy zagraly sobie na dyrektorach bankowych, jak na fularach i za to zapłacił skarb i my

Wczorajsza wiadomość, popodana w naszym piśmie i dotychczas nadużycia popełnionych w jednym z banków warszawskich, wywołała piorunujący efekt.

Oto, we wszystkich prawie bankach stołecznych zapanowała konsternacja i coś w rodzaju przykrego nienokolu...

Matadorzy bankowi, naczelni dyrektorowie zasiedzieli się wyjątkowo długo w swoich gabinetach.

Telefony pracowały gorączkowo.

Szereg starszych buchalterów, prokurentów, naczelników wydziałów — w szczególności wydziałów giełdowych — zostało wezwanych przed oblicze kromowładnych Jawiszów bankowych.

Na wszelki wypadek czyniono pośpieszny rachunek sumień noddając nieco spóźnionej rewizji subtelne pozycje: loro — nostro.

Rzecz byłaby wesoła, gdyby nie była bardzo smutna. Niepokoi królów bankowych nietego świadczy o solidności naszych stosunków...

A teraz do samej sprawy. Zgodnie z naszym wczoraj-

szem przypuszczeniem, że wpływy rekinów bankowych nie dotrą do czynników następujących na straży sprawiedliwości by zatuszować dokonane malwersacje — dowiadujemy się, że postanowiono wszcząć energiczne dochodzenia, które właśnie są w toku.

Winni nadużyć już zostali przesłuchani.

Z radością możemy zakomunikować, że dotychczasowe badania wykazały — wbrew pierwotnym przypuszczeniom, — że skarb państwa poniósł nie znaczne straty.

Pokrzywdzeni zostali klienti prywatni.

Niestety, dziś jeszcze, woli nieutrudnianiu dalszego śledztwa, nie możemy zaspokoić zrozumiałej ciekawości naszych czytelników, którzy chcieliby dowiedzieć się,

jak to bank wpał w ręce sprawiedliwości.

Możemy nadmienić tylko, że z chwilą ukończenia pierwszych dochodzeń całkowicie materia nadużyć, ze wszelkimi szczegółami nie omisszamy podać do publicznej wiadomości.

Spisek rewolucyjny w Bułgarii Zaraza bolszewicka na Bałkanach

Depesza własnej radiostacji NAUEN 14. 9. W Sofii areztowano wielu komunistów i zamknięto wszystkie szkoły komunistyczne pod zarzutem przygotowywania spisku, który miał na celu wywołanie w Bułgarii rewolucji.

Dyplomata Radek ma przetrząść kieszenie Wielkiej Brytanji

Depesza własnej radiostacji NAUEN 14. 9. Rząd sowieński upoważnił Radka wybać lorda Curzona, czy Anglja gotowa jest uznać rząd sowieński.

Lud ginie od cholery i głodu A komisarze palą hawajskie cygara

RYGA, 14. 9. Donoszą tu z Moskwy, że Krasin wydał raport dla grupy kupców cudzoziemskich, przebywających na wyście. Jeden z kupców powiedział, że jeden z komisarzy powiedział, że takiego przebiegu, jaki był u bolszewic

Z bronią u nogi stanęły dwa rządy przeciwko sobie

Ministrowie radzą pod ochroną bagnietów Rewolucja wojskowa w Hiszpanji Rząd rewolucyjny w Barcelonie

(Radiotelegram własny). BORDEAUX, 14. 9. Z Hiszpanji donoszą o rozrachach wojskowych w Katalonii. Gubernator Katalonii wysłał do króla telegram, z prośbą o udzielenie dymisji obecnemu gabinetowi. Śledziba rządu powstańczego ogłoszono Barcelonie. W rozmaitych miejscowościach Katalonii wojsko powstania przeciwko Madrytowi

chwyciło władze w swoje ręce. Gabinet hiszpański postanowił zachować władzę. Przynajmniej króla do Madrytu oczekiwany jest dzisiaj. Przewidywają, że gubernator generalny Katalonii był w swoim czasie zwolennikiem zaprzestania operacji wojskowych w Maroku.

Madryt wzięty w dwa ognie Powstańcy z królem, ale przeciw rządowi

EILWESE 14. 9. Havas donosi, że garnizony Saragossy i Sewilli przyłączyły się do powstańców. W Barcelonie ogłoszono stan oblężenia. General Losada stanął na czele zarządu prowincji Barcelońskiej. Znajduje się on pod rozkazami kapitana generalnego de Rivery. Również w innych częściach Katalonii wojsko podchwyciło władze w swoje ręce. Kierownicy partji wojskowej są powołani o wierność władzom osoby królewskiej.

BARCELONA, 14. 9. (PAT) Król powrócił z San Sebastian do Madrytu. Obrady gabinetu toczą się bez przerwy pod ochroną wojska, które pozostało wiernym rządowi. Urzędowo podnoszą, że bunt wojskowy skierowany jest tylko przeciwko gabinetowi, a nie przeciwko królowi ani też dyktatorowi.

stawiłi będą w stan oskarżenia, oraz, że zostanie utworzony nowy rząd, który będzie się znajdował pod ochroną wojsk wojskowych. Dowódca garnizonu madryckiego, opuszczając posiedzenie rady ministrów zawiadomił dziennikarzy, iż garnizon w Madrycie pozostał w koszarach, i zdecydowany jest utrzymać porządek. Zdaniem tego oddziału wojskowe w Madrycie bezwarunkowo do buntu się nie przyłączy.

Flota wojenna poskramia zbuntowaną Barcelonie

EILWESE, 14. 9. Rada ministrów w Madrycie postanowiła zastosować jak najbardziej energiczne środki, celem stłumienia powstania. Flota hiszpańska otrzymała rozkaz natychmiastowego odjazdu do Barcelony.

Nowe znaczki stemplowe

Dnia 20 b. m. wypuszczony będą w obieg znaczki stemplowe, wartości 30.000 i 80.000 mil.

Rewolucja w Hiszpanji zaniekpokoiła Watykan

RYM, 14. 9. Wiadomości o powstaniu w Hiszpanji wywołały duże zaniepokojenie w Watykanie.

Słery watykańskie obawiają się, że jeżeli radykałi osięgną władze, stary spór między Watykanem a Hiszpanią może być wszczęty z powrotem.

Rozerwuchy w Bwtomiu

BYTOM, 14. 9. — PAT. — Wolff donosi: Wskutek nadzwyczajnego wzrostu drożyzny, rozrącej z godziny na godzinę, odbyły się tu dzisiaj w południe demonstracje ludności robotniczej. W godzinach popołudniowych demonstracje przybrały większe rozmiary. Policja na rynku znalazła się w krytycznym położeniu. Tłum usiłował ją rozbroić. O godz. 8-ej wiecz. zapanował w mieście spokój. Główne ulice zostały oczyszczone ogniem karabinów.

GIEŁDA (Telefony w Warszawie)

Notowania oficjalne	
GOTÓWKA	
Dolary	299,000, 275,000, 280,000
Marki niem.	0,00333 i 0,00325
Funt szter.	1,395,000, 1,280,000
Franki franc.	17,400, 16,300
Franki szwajc.	48,950
AKCJE:	
B. Dyskontowy	950, 875, 850
B. Handlowy	1700
B. dla H. i Przem.	250, 240, 100, 275
B. Kredytowy	180, 185
B. Małopolski	120, 122,5
B. Handl. w Poznaniu	130
B. Przem. we Lwowie	72,5, 80, 77,5
B. Tow. Spółdz.	350, 360
B. Wileński Pr. Handl.	235, 225
B. Zachodni	720
B. Zw. Sp. Zarob.	600, 590
B. Zw. Ziem.	90, 95
Puls	105, 125, 110
Spłess	410, 350, 390
Wildt	180, 170, 175
Chodorów	1150 (po 100), 1225, 1250, 1200
Czestocice	5800, 5700, 5800 (po 10 i 5), 6200 (po 1)
Borman	29000
Starachowice	1100, 1025, 1070
Zieleniewski	1950, 1900, 2000
Zyrardów	58000, 63000, 56000
Bednowski	87
Borkowski	185, 165, 170
Jablkowscy	41, 37,5
Transport i Żegl.	52, 29,5
Zach. Tow. dla Flan. i Przem	60
Gostawice	450, 480
Michalów	650, 630, 640
Tow. Fabr. Cukru	9000, 8750, 9000 (po 10), 9300, 8000, 9200 (po 5), 10300, 10000 (po 1)
Parly	135, 140, 145
Lary	80, 70, 75
Warsz. Tow. Kop. Węgla 925	
800, 850 (po 100 i 50), 1200	1017,5, 1050
Cegielski	140, 133, 145
Lilpop	170, 165 (po 100), 165
170 (po 50), 205, 190	
Modrzejów	1625, 1400, 1450
Norblin	295, 270, (po 100 i 50) 380, 370, 390
Orthwein i Karasiński	125
Ostrowiecki 1—4 em.	2050
1975, 1990; 5 em.	1950, 177
1800	
Parowozy	120, 114, 117,5
Pocisk	220, 200
Rohn i Zieliński	280, 290
Rudziński	620 (po 100), 785 600
700	
Fitzner i Gamber	2000, 1800
Cmielów	245, 250
Elektryczność	1450
Pol. Tow. El.	167, 210
Haberbusch	675, 650
Kabel	240
Marynin	860
Polska Nafta	95, 115
Pol. Przem. Naft.	675, 640
Nobel	370, 325, 330
Lenartowicz	38
Sila i Światło	175, 80
Spirytus	475, 400, 450
Tepege	800
"Konopie"	175
Tkanina	37, 33
Sole potas.	1225, 1150
GŁÓWNE WYGRANE	
V KL. LOTERJI PAŃSTWOWEJ	
8-my dzień ciągłych	
Mk. 5,000,000	— 11012
Mk. 400,000	— 99818
Mk. 300,000	— 33236, 38300, 64527
73315	
Mk. 200,000	— 36553, 7518
Mk. 100,000	— 35579, 7525
Mk. 50,000	— 1537, 6403, 1196, 7400
22201, 25289, 26274, 40223, 5379, 61270	6610, 60804

Knutem wypędzają Boga z serc ludzkich Rewelacje M. Arcybaszewa o bolszewikach i ich stosunku do religii

Uzurpatorzy wolności tańczą w ograbionych świątyniach i białych przed ołtarzami

Niezmiernie interesująca kwestia stosunku bolszewików do religii, budzi ze zrozumiałych powodów powszechny niepokój.

Wszyscy jeszcze mamy w pamięci ohydny, wstrząsający mord dokonany na osobie kapłana polskiego

ś. p. prałata Budkiewicza, pastwienie się władzy sowieckiej nad arcybiskupem Ciepłakiem, fizyczne i moralne tortury, zadawane księżom polskim w Rosji.

Nie przeprzmiła również sensacyjna sprawa

patryarchy Tichona

sądnego przez osławionego Krylenkę, komedję sądu, wyrok — i ulaskawienie starca, który złamany katuzami więziennymi, pochylony wiekiem, zachwiał się moralnie i wyznał był w pewnej chwili, iż zmuszony jest ukorzyć się przed „majestatem” R. S. F. R. S. Wielu ludziom wydają się te posępne echa z Rosji przesada... Wprost wierzyć się nie chce, żeby podobny cynizm, podobne zezwierzęcenie były możliwe nawet

w krainie teroru, krwi i lez...

Posłuchamy, co mówi o tem rdzenny posłaniec, znakomity pisarz, bawiący obecnie w Warszawie,

M. Arcybaszew.

Do dwóch wywiadów, wydrukowanych w naszym piśmie dołączamy obecnie trzeci, w którym nasz informator rzuca przemiłne światło na stosunki, panujące w Rosji...

— Bolszewicy ogłosili rozdział kościoła i państwa. Proklamowali też w swoim czasie

wolność sumienia.

Jak wszystko inne, jest także i „wolność sumienia”, dekretowana przez bolszewickich komisarzy, bezczelnie kłamstwem i obłudą. Religia jest wolna w Rosji sowieckiej o tyle tylko, o ile mówi się o wewnętrznej, duchowym życiu człowieka.

Czego chrz. demokracja domaga się od rządu?

Ultimatum zarządu głównego i klubu parlamentarnego

(Od warszawskiego korespondenta).

Główny zarząd i klub parlamentarny stronnictwa Demokracji Chrześcijańskiej, po dwunastu dniach narad, wydał komunikat, w którym zaznaczył, że widząc zawieszanie od lat kilku nad Polską groźne niebezpieczeństwo bezładu walutowo-gospodarczego upatrjuje jedynie wyjście z dalszego ciężkiego położenia: 1) w natychmiastowym zastosowaniu radykalnych środków co do zdrowienia skarbu, (tj. 2) w rychlej i skuteczniejszej zapobieganiu wzrastającemu z dnia na dzień ubóstwu rzeszy pracujących.

Co do pierwszego zarząd i klub Chrześcijańskiej Demokracji przyjął następujące zasady wytyczne: 1) Pierwszym zadaniem państwa jest zupełne wyrównanie deficytu budżetowego z miesiąca na miesiąc, a tem samem wstrzymanie powiększania emisji marek polskich. Społeczeństwo polskie winno po wprowadzeniu miernika złotego w dnu wpłaty podatków niedobór budżetowy aż do czasu normalnego wyrównania budżetu pokrywać nadwyżczalnym wystykiem podatkowym.

2) Do utworzenia Banku emisyjnego przystąpić można dopiero po zapewnieniu pokrycia deficytu budżetowego.

Ile z tego jadu spłynie do Polski

Dziesięć milionów złotych rubli — dla szpiców MOSKWA, 13.9. Sowнарком zatwierdził kredyt w 10,000,000 złotych rubli na utrzymanie w pań-

Myśli ludzkich, na szczęście, nie można zakuć w duby... Bolszewicy podkopują religię jak tylko mogą. Brak im było dotychczas odwagi, żeby uczynić zupełnie otwarty zamach na najświętsze wizerunki człowieka. Wszelako nigdzie może nie zdradzają takiego zderzenia, takiej fanatycznej nienawiści — jak właśnie w tej dziedzinie.

Nie cotałac się brzed prowokacją.

pod różnymi pretekstami zamykają świątynie w całej Rosji.

W cerkwiach i kościołach urządzają wieczory tańcujące.

hańbia i oplugawia ołtarze, wydają niezliczone pisma, plakaty i druki ulotne, mające na celu ośmieszenie i zohydzenie wiary świętej. Poziom twch nieprawdopodobnych publikacji jest skandaliczny.

W najbardziej ordynarny, cyniczny i chamski sposób obraża się w nich to wszystko, co w człowieku jest najsubtelniejszym i najwznioślejszym...

Orabienie cerkwi i kościołów trwa w dalszym ciągu.

Sowieckie władze organizują specjalne

ateistyczne procesje.

Kapłani wszelkich wyznań są narzasanymi w ustroju bolszewickim.

Wogóle rozdział kościoła i państwa wygląda w ten sposób, że kościół utracił wszelkie prawa, państwo zaś uzurpowało sobie „prawo” robenia z kościołem, co mu się podoba.

— Musze szczerze i otwarcie powiedzieć, chociaż wiem, że poruszam kwestie bardzo drażliwa:

Może dlatego, że na czele rządu bolszewickiego stoją przeważnie inowiercy — a może dlatego, że w cerkwi prawosławnej, w chrześcijaństwie, widzą oni największe niebezpieczeństwo dla swojej władzy — dość, że przedkładanym i terrorstwu ulega przeważnie chrześcijaństwu i cerkiew prawosławna...

Tyle Arcybaszew.

Do powyższych słów nie się dodać nie da. Mówią same za siebie. Cała Polska, cały świat cywilizowany odwraca się ze wstrętem od bolszewizmu, który cynicznie podeptał prawa człowieka i zasłużył sobie na wieczystą hańbę!

R.

Urzednicy ministerium przemyslu i handlu

k którzy pracowali nad odrodzeniem Ojczyzny.

(Od warszawskiego korespondenta).

Dn. 11 b. m. p. minister przemysłu i handlu, po krótkim przemówieniu wręczył order Odrodzenia Polski p. Wł. Kłosa, p. prof. Okolskiemu IV kl., oraz następującym urzędnikom ministerium: dyrektorom departamentów inż. Wł. Malangiewiczowi i inż.

Dodatkowe komisje przeglądowe

Po ukończeniu zebrań kontrolnych zostały przedłożone do dn. 24 b. m. komisje przeglądowe dla tych rezerwistów z lat 1883—1894, którzy nie posiadają książek wojskowych i wzywani w formie kart powołania do wojska. Ci rezerwiści, powinni się zgłaszać do odpowiednich P. K. U. i tam składać swoje adresy.

O ile nie uczynią tego w przepisany dodatkowo termin, będą uważani za uchylających się od służby wojskowej i karani według przepisów obowiązujących.

PODZIAŁ WĘGLA

Konferencja u ministra Szydłowskiego

(Od warszawskiego korespondenta)

Onegdaj pod przewodnictwem p. ministra przemysłu i handlu odbyła się konferencja nad sprawą podziału węgla między organizacje prawnicze i spółdzielcze; w konferencji wziął również udział p. Bajda, nadzwyczajny komisarz do zwalczania drożyzny.

Przedstawiciel ministerium zakomunikował, że kopalnie w górze Dąbrowskiej i Małopolskiej zobowiązały się dostarczać miesięcznie 8,000 ton węgla, różnego gatunku, do grubości orzecha w ilości 15% włącznie.

Dostawa odbywać się będzie 2 razy miesięcznie i trwać będzie przez 6 miesięcy, t. j. od

1-go października do marca włącznie.

Organizacje otrzymujące węgiel, należność za niego będą regulowały w 2 ratach miesięcznych.

W przyszłym tygodniu odbędzie się konferencja z przedstawicielami kopalń górnośląskich, od których ma być zażądane dostawa miesięczna 24,000 ton.

Jak się dowiadujemy przedstawiciel ministerium skarbu na konferencji p. Dzierżanowski obiecał, że skarb przywdzie z pomocą urzędników, udzielając im pożyczki na zakup węgla.

Organizacje i kontrolę nad podziałem węgla powierzono p. Bajdzie.

Kaganiec dla przemysłowców Oszukiwać rząd będzie można tylko do pewnego stopnia

Znane są wszystkim wspólne interesy, jakie robili przemysłowcy nasi na dostawach dla rządu. Wynikało to nie tylko z nadmiernych cen, ale z peynej manipulacji z zaliczka. Przy przyjeździe zamówienia rządowego, które fabrykant obliczał na 30 miliardów, otrzymywał on 10 miliardów zaliczki. Gdy jednak zamówienie było już gotowe, t. j. zwykle po upływie kilku miesięcy, fabrykant obliczał je na 100 miliardów i skromnie odstawy od tej sumy zaliczke 10 miliardów, żądając dopłaty 90 „resztujących”.

Obecnie na ostatniem posiedzeniu komitetu ekonomicznego ministrów zapadła uchwała, kładąca kres tego rodzaju malwersacjom. Oto fabrykant, który otrzyma zaliczkę musi się zobowiązać do stabilizowania w cenie takiej części zamówienia w jakiej pokryto je zaliczką.

Słowem wartość zaliczek będzie wzrastała w takim stopniu, jak i cena towaru. Również zamówienia, na które dano 50 proc. zaliczki, muszą być dostarczone w połowie ilości po tej cenie, w jakiej przyjęto zamówienie. Tym sposobem przemysłowcy będą się mogli „odbić” tylko na „reszcie”.

Nowa taryfa pocztowo-telegraficzno-telefoniczna

Projektowana, jak donosiliśmy, przez ministerium poczt i telegrafów podwyżka taryfy pocztowo-telegraficzno-telefonicznej już została w szczegółach opracowana i wchodzi w życie z dn. 1 października.

Według niej opłaty pocztowe w ruchu wewnętrznym zostają podwyższone o 200%, a w ruchu zagranicznym o 250%, stawka za przekazy podniesiona zostaje o 100%, należność od zadeklarowanej wartości za każde 100.000 mk. o 500 mk., paczki za jedno kilo 8000 mk., a za 5 kilo 25.000 mk. i tak za każde 5 kilo dalej o 25.000 mk. więcej, za doręczenie paczek w Warszawie do 5 kilo 6000 mk.,

do 10 kilo 8000 mk., za każde 5 kilo dalej o 2000 mk. więcej, za wniesioną reklamację 3000 marek.

List zwykły w ruchu pocztowym wewnętrznym będzie kosztował 3000 mk., kartka 1500 mk., w ruchu zagranicznym 5000 mk., polecenie listu 3000 mk., list ekspresowy wewnątrz i zagranicą 10.000 mk.

Opłata telegraficzna podwyższona zostaje o 200%, telefoniczna, w rozmowach między miastowymi o 233%, za abonament lokalny do 1 listopada (na 1 miesiąc) o 200%, a od 1 listopada o dalszych 66%. Opłata budowlana (za instalację) podwyższona zostaje o 200%.

Groźba wielkiego strajku robotników rolnych

Rokowania o wysokość wynagrodzenia gotówkowego między przedstawicielami ziemian, a robotnikami rolnymi nie wydały pożądanego wyniku. Ziemianie odrzucili żądanie 150% podwyżki wynagrodzenia gotówkowego, tłumacząc się

niską ceną żyta. Wobec powyższego Związek zaw. rob. rolnych zarządził w 108 swych oddziałach prowincjonalnych głosowanie, czy przystąpić do strajku, czy też pracować na dawnych warunkach.

Wywiad z mistrzem Rapackim

Osobliwy wystanik u weterana polskiej sceny (Od warszawskiego korespondenta).

Przeżyliśmy na wzniesieniu „Zemsty” Fredrowskiej niezapomnianą chwilę. Nie dlatego, żeby przedstawienie inauguracyjne, którym Rozmaitości rozpoczęły sezon w obecności p. Prezydenta Rzeczypospolitej, było najlepszym w swoim rodzaju: przeciwnie. Pamiętamy już ciekawsze realizacje „Zemsty”.

Wyjątkowość tego wieczoru polegała na tym, że ujrzelśmy znów na scenie Rapackiego, jedynego w Polsce aktora, o którym szczerze można powiedzieć, że nie jest ani „wielkim”, ani „ślawnym” ani „znakomitym” tylko

„kochanym”.

W tym się mieści i wielkość i sława i znakomitość. W tym się mieści jeszcze —

serce...

Chcieliśmy do mistrza Rapackiego nosisć z podzięką, z wyrazami hołdu i podziwu... Chcieliśmy z nim zrobić wywiad specjalny, żeby dowiedzieć się, na takiej to tajemnicy, na jakim sekrecie opiera się

przecudowna młodość 82-letniego starca?!

Ala rozważyliśmy sobie, że Rapacki jest zmęczony przepyszną swą kracją, obłożony przez przyjaźni i wielbicieli, że odbiera gratulacje, że zapewne odrowiada na nie.

— Jeszcze jeden człowiek

wiecej?

Posłaliśmy zatem do Rapackiego... serce.

Niech zrobi z nim wywiad.

Osobliwy nasz wystanik ta

kte nam przyniósł rewelacje:

— Nie wiercie, że istnieje

starość!

To, co pospolicie nazywamy

starością, co szronem białej głowy i okrywa zmarszczkami!

—

Biednym emerytom nie będzie już grozić nierentowne drętwienie w rentowych ogonkach

(Od warszawskiego korespondenta)

Istniejący dotychczas przy min. spraw wojskowych oddział rent Nalewki 4, stopniowo obciążony jest przez izbę skarbową, która dla spraw emerytalnych i rent tworzy specjal-

twarze — to tylko zewnętrzny, powierzchniowy proces... — Nie wiercie również tym, którzy mówią, że człowiek się kończy...

Człowiek

nie ma granic w czasie, bo mu jest danym

duch

przeświecający czas i przestrzeń. Ci, którzy się starzeją, którzy przestają istnieć — wiadać zamalowali ludźmi, zamalowali kochali...

*

Nie można się nauczyć polskości.

Darmo się kusić o styl „Fredrowski”, jeśli się nie dzieliło radości i bólu narodu.

— Nie potrafi zarzucać wyłotów kontusza człowiek, którego duch nigdy nie chodził w kontuszu...

Nie potrafi chwycić za karabele ten, któremu ona nie przyrosła do serca...

Gdy jedyną gratką Fredre, obnoszą w sobie takie czelodne refleksje, gdy drudzy mozolnie i nieudolnie wala się na klasycznej stylizacji — jeszcze inni zaś się — cedzą słowo no słowo teatralna encyklopedję — (W roku 1887 te a te kwestie, ten a ten powiedział tak, a tak...)

Rapacki — Milczek, jedyny może współczesnie arcy - polski aktor, dale nam poprostu siebie.

Serce wróciło z wywiadu radosne i wzruszone.

Opowiedziało to wszystko redakcji, w której jest tyle gorączki, tyle pośpiechu, telefonów, aktualności, bolączek dnia i przemijających burz.

Słuchali opowieści serca Redaktorzy, współpracownicy, reporterzy, przygodni goście... I wszyscy zamyslili się.

— Panie Rapacki! Jakże uczciwą i piękną jest twoja sława!

Z. K.

Przepisy normujące wyjazdy rezerwistów zagranicę

(Od warszawskiego korespondenta).

Podług nowego rozporządzenia, które ogłosił min. spraw wojskowych, poborowi dziela się na 2 kategorie co do uzyskania paszportu zagranicznego. Do I-ej należą: 1) osoby powołane do służby wojskowej, które korzystają z ulg i są zaliczone do zapasu; 2) rezerwiści kategorii „a” do lat 28 włącznie;

nie wydział VI. Niezależnie od tego w wydziale VI utworzony został oddział emerytalny cywilnych dla ustępujących na emeryturę pracowników państwowych.

„Tymczasowe” ceny węgla dabrowieckiego

Ktoma dwa miliony sto tysięcy może nabyć jedną tonnę, ale tylko do soboty

Wobec tego, iż pertraktacje przemysłowców górniczych z pracownikami nie zostały jeszcze ukończone, kopalnie zagłębia Dąbrowskiego ustanowiły tymczasową cenę węgla, która obowiązywać będzie do dn. 15 b. m. Wobec tego wydział zaopatrywania Magistratu m. Warszawy wznowił hurtową i detaliczną sprzedaż węgla dą-

browskiego, licząc węgiel grubo- lub kostki I z dostawą loco podwórze 2.100.000 mk. za tonnę, kostkę II — 2.000.000 mk., orzech I — 1.900.000 mk., orzech II — 1.750.000 mk., orzech III oraz pospółkę — po 1.400.000 mk. i grysik — 1.400.000 mk. Ceny powyższe obowiązują do soboty włącznie.

Wicehrabowie łódzcy bojkotują dodatek drożyzniowy

ŁÓDZ, 14.9. Donosiłszy już przed dwoma tygodniami o postępowej redukcji pracy w różnych gałęziach przemysłu łódzkiego, Wicehrabowie włókiennicy, lokujący swe zyski na eksport w bankach zagranicznych i nagabujący rząd nieustannie o obcięcie dewizy oraz kredytu, uprawiają od pewnego czasu bojkot robotniczych dodatków drożyznianych w ten sposób, że

wprowadzają miarową redukcję pracy. Tymczasem się przemysłowcy brakiem kredytu dyskontowego, niemożnością zakupywania towaru na węgla. Ostatnio widzawsza fabryka manufaktury zredukowała tygodniowo do 3 dni pracy, skutkiem czego zmniejszyły się o 50 proc. zarobki 10.000 robotników, zatrudnionych w tej fabryce.

Nieśmiertelne kłopoty mieszkaniowe.

Sprawność Urzędu Mieszkaniowego.

Protekcje i protekcjki panoszą się wszechwładnie.

Niezrozumiała i niewytłomaczona ingerencja p. Salingera.

Niemasz może urzędu bardziej popularnego (więcej w ujemnym znaczeniu tego słowa) ponad Urząd Mieszkaniowy przy Magistracie. Mając sobie powierzone niezwykle odpowiedzialne zadanie zarządzenia głodowi mieszkaniowemu, sprawiedliwe obciążenie właścicieli domów i mieszkań rekwizycjami, celem dostarczenia mieszkań funkcjonariuszom państwowym i urzędom, Urząd ten rządzi się w mieście naszym niedołężnie, poomacku, bez żadnego planu — et tak, na chybili trafili.

Urząd Mieszkaniowy, watydy powiedzieć, nie posiada ewidencji mieszkań, mimo iż funkcjonuje od lat kilku. Rekwiruje się mieszkania na podstawie dososów, często anonimowych, oczywiście popełnia się przytem setki omyłek. W wyniku ogólnie parskania i skargi na Urząd Mieszkaniowy i to zarówno ze strony właścicieli mieszkań rekwizowanych, jak i ze strony urzędników uprawnionych do otrzymania mieszkań z tytułu rekwizycji.

Zabagniony przez p. Zawadzkiego Urząd Mieszkaniowy, znajdujący się obecnie pod kierownictwem p. Dryla, nie może wybrnąć na równą drogę.

Poza innymi niedomaganiem, bolączką Urzędu jest rozmięknienie w nim system protekcji, wreszcie nieprawna i szkodliwa ingerencja do spraw Urzędu Nacz. Dep. Samorz. Województwa, p. Salingera.

Mimo, iż setki urzędników wyciekają nieraz od roku i więcej na przydział mieszkań, pozostają mieszkania wolne zarekwizowane:

u p. Wolfa (Kościełna 4) — zajmowane kolejno przez pp. Popielawskiego i Kurmanowicza,

u p. Rozentała (Warszawska 45) zajmowane do dn. 1 września rb. przez p. Kolka i wiele innych.

Jeśli chodzi zresztą o p. Kolka, zajmował on dwa mieszkania jednocześnie i u p. Rozen-

tała, gdzie faktycznie mieszkał i w fabryce Beckera, gdzie miał ulokowane zebrane przez siebie rzeczy, pozostające bez właścicieli.

To ostatnie mieszkanie w połowie odstąpił p. Kolek p. Kurmanowiczowi. P. Kurmanowicz ze swej strony udzielił gościnności niejakiemu p. Matwiejowej, znanej z głośnej afery z meblami, co więcej, wyprowadzając się na mieszkanie do domków urzędniczych, pozostawił p. Matwiejową na swoje miejsce w fabryce Beckera.

Powyższe i wiele innych przykładów wskazują na bezsilność Urzędu Mieszkaniowego i na uleganie tego urzędu presji i wpływom postronnym, chociażby ze strony czynników urzędowych.

W myśl ustawy jedynie Urząd Mieszkaniowy zajmować się winien sprawą rekwizycji i przydziału mieszkań, jako pierwsza instancja. Województwo jest powołane do rozstrzygnięcia rekursu jedynie.

W żadnym wypadku nie może mieć miejsca załatwianie spraw na własną rękę przez p. Dryla i p. Salingera, jednocześnie, jak jest dotychczas, przyczem, jak twierdzą wtajemniczeni, p. Salinger załatwia sprawy mieszkaniowe wpływowszych obywateli miasta, zaś p. Drylowi pozostawia chudopacholków.

Niedawne są czasy, kiedy widzieliśmy ogonki interesantów nie tylko w Magistracie, lecz i w korytarzach wojewódzkich przed drzwiami p. Salingera. Mamy nadzieję, że to się wreszcie skończy, że p. Wojewoda pouczy p. Salingera, jakie są jego obowiązki i kompetencje.

Spółceństwo białostockie zna bijną działalność p. Salingera (o czym należałoby osobno pomówić) jeszcze jako Starosty w Ostrowiu, skąd został przeniesiony do Białegostoku i ma wiele zastrzeżeń co do jego gospodarki mieszkaniowej w Białymstoku.

Baczność, rezerwiści!

Z P.K.U. nam donoszą, że rezerwiści, którzy dotychczas z jakichkolwiek powodów nie stawili się do zebrań kontrolnych roczników 1883—1899, mogą jeszcze skorzystać z ostatniej sposobności i stawić się dziś.

Rezerwiści, nie zgłoszeni do zebrań kontrolnych, uznani zostaną za dezertów i ściga-

ni będą przez sąd wojskowy. Dotyczący artykuł wojskowego Kodeksu Karnego przewiduje za tego rodzaju przestępstwo (uchylenie się od powinności służby wojskowej) trzy lata ciężkiego więzienia.

Czyż nie lepiej zatem załatwić wymaganą formalność, niż narażać się na tak ciężkie następstwa!

Obudziło się sumienie u piekarzy.

Prezes Rady Miejskiej, Filipowicz, zapukał do piekarzy: daje mąkę taniej, może chlebać potanieje.

Wczoraj w Magistracie odbyła się konferencja piekarzy z p. Filipowiczem, który zaproponował im dostarczenie mąki podatkowej w ilościach olbrzymich po cenie stałej. Mąkę p. prez. Filipowicz sprowadza w porozumieniu z T-wem Apro-wizacji miast po cenie ustalonej przez gen. Kom. Zwalczenia drożyzny, p. Bajdę. Jest to akcja zmierzająca do unormowania ceny chleba i stabilizowania tej ceny. Cena mąki wyniesie w przybliżeniu około 7.500 mk. za kilogram, przy-czem cena ta będzie w ciągu dłuższego okresu stała.

P. Filipowicz zaproponował piekarzom ustalenie ceny chleba w tej samej wysokości, mianowicie mk. 7500 za klg., czyli w przybliżeniu o 1.500 mk. taniej od ceny 1 kilograma chleba podatkowego w chwili obecnej na rynku.

Operację całą finansuje na warunkach niezwykle dogodnych dla piekarzy hurtowników art. Spożywczych Rady Głow-

nej Opiekuńczej z p. Filipowiczem na czelę.

Pierwsza partja mąki przybywa z Poznania już w ciągu dni najbliższych.

Szalejąca drożyzna doprowadzi zapewne do tego, że sprzedawcy na rynku chleba razowy zrówna się z ceną chleba podatkowego, który piekarnie dostarczą białostoczanom z transportów mąki poznańskiej. Wpływie to niewątpliwie na obniżenie cen chleba wogóle a więc zahamuje, do pewnego chociażby stopnia, wzrost szalony drożyzny.

Wykaz piekarni, które podejmą się wypieku taniego chleba, „Dziennik” niebawem poda, a tymczasem wita pierwsze realne kroki do ustalenia cen na artykuł pierwszej potrzeby, jakim jest chleba powszedni.

Piekarze odnoszą się wielce sympatycznie do akcji p. Filipowicza. Czyżby i ich sumienie ruszyło?

Narodowa Organizacja Kobiet

odbędzie dziś o godz. 6 posiedzenie

w sprawie organizacji kwesty na rzecz T-wa Obrony Kresów Zachodnich. Dzielne naradzi Panie raz powzięte zadanie doprowadzają do skutku. Kwesta ma objąć nie tylko Białystok (od 23 do 30 bm.), lecz całe Województwo.

W kwestie tej decydującą rolę odegra nasze wielebne duchowieństwo, zachęcając parafjan do ofiarności na tak szlachetny cel i organizując kwesty po wszystkich parafjach Województwa.

Warszawa i Białystok.

O ile wierzyć można danym statystycznym, jest stolica naszego Państwa, Warszawa, dziesięć razy większą od Białegostoku, a jednak pod względem drożyzny musi ustąpić naszemu grodu.

Tak np. w pierwszorzędnych fryzjernih w Warszawie gołonie kosztuje 10.000 tys. mk., a u nas 15.000. tys. mk. Funta naj-

przedniejszych winogron płaci się w Warszawie 25.000 a u nas 45.000 tys. mk. Ten sam stosunek cen obiadów „urzędowych” i inn.

Komitet społeczny, który ma podjąć walkę z lichwą i spekulacją, powinien sobie uświadomić tę supremację i zbadać dokładnie jej przyczyny, utajone przed okiem profanów.

Nowa era w wydawaniu dowodów osobistych.

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, przedsięwzięto wszelkie środki, aby umożliwić załatwianie podań o dowody osobiste w nieprzekraczalnym terminie trzydniowym.

W razie zaginięcia dokumentów odpowiedzialność ponosi dotyczący urzędnik!

Jak to ładnie, jak to miło, oby tylko naprawdę tak był!

Co się stało ze sprawą nadużyć milionowych w Warsztatach Starosielskich.

Przed kilku miesiącami wykryte zostały systematycznie dokonywane nadużycia, przez inż. Głeb-Kossanskoho i magazyniera Gutowskiego, sięgające sum wielomilionowych. Głeb-Kossanskij i Gutowski zostali w związku z tą sprawą aresztowani.

Sprawę nadużyć badała komisja z ramienia p. Landsberga i oto nieoczekiwanie Głeb-Kossanskij i Gu-

łowski zostali zwolnieni z więzienia i mają podobno otrzymane s powrotem swe stanowiska.

Jednocześnie przypominamy, iż Głeb-Kossanskij był filarem gazeta rusyfikacyjnego, a nawet presemem „Sojusa ruskogo naroda Michaiła Arhangieła” w Starosielech, o czym swego czasu ku strapieniu p. Landsberga doniósł „Dziennik Biał.”

P. T. PRENUMERATORZY

zechcą, łaskawie reklamować wrazie dostarczania nieregularnego pisma. Reklamacje zostaną niezwłocznie załatwione.

Zderzenie pociągów towarowych pomiędzy stacjami Łapy i Szepletowo.

Wczoraj rano pomiędzy stacjami Łapy i Szepletowo nastąpiło zderzenie 2 pociągów towarowych, skutkiem czego uległo wykołaceniu i rozbiłu kilka wagonów towarowych. Na szczęście wypadków z ludzmi nie było. Wskutek tej katastrofy zatwarozowany został tor i przerwana ko-

munikacja z Warszawą w ciągu 5 godzin. Po pięciu godzinach tor oczyszczono i komunikację wznowiono. W związku z tem podjęto dostarczenie w Białymstoku dopiero poł., po mieście na krzątył ogłoszki fantazyjnie o rozbielu pociągu osobowego

Białystok będzie miał ładny dworzec.

Przebudowa tutejszego dworca w pełnym toku. Ogólnie przypuszczają, że roboty zostaną ukończone w październiku br.

Wedle zapewnień z strony dob-

rze poinformowanej dyrektor naz będzie zaopatrzony w najnowsze urządzenia i będzie się prezentował o wiele korzystniej niż w najświetniejszym swym okresie przed wojną.

Z przemysłu włókienniczego.

Znowu zatargi, ale do strajku nie dojdzie.

W związku z likwidacją strajku klasowców powstają obecnie zatargi w tych fabrykach, gdzie robotnicy związków klasowych wyłamali się z karności organizacyjnej i nie strajkowali.

Sprawa przedatwia się jak następuje:

Chcąc zapobiec unieruchomieniu swych fabryk, kilku przemysłowców natychmiast po-

wysunięciu żądań robotniczych uczynili im zadość, przyznając 67 proc. podwyżki.

Ponieważ jednak obecnie strajk został zlikwidowany na zasadzie przyznania tylko 60 proc., więc wspomniani fabrykanci nie chcą więcej nadpłacać, co spotkało się z protestem ze strony robotników.

Mimo różnicę zdań praca na fabrykach nie ustaje.

Handel, finanse, drożyzna w Białymstoku.

Dowóz: 3 wag. mąki, 2 wag. ryżu, 2 wag. kryształu i 4 wag. szmat.

Wywóz: 2 wagony sukna, 2 wag. drzewa, 2 wag. węgla.

NA RATY

ubrania męskie, pelta, meble, łożka żelazne, naczynia kuchenne

Br. Perłowski

Białystok, ul. Lipowa 6, I piętro.

Dr. NEUMARK

b. ord. Piotrogrodzkiego Alafuz-jewskiego szpitala wenerycznego. Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe (695-914) od 10-12 i od 3-6 połud. ul. Kilińskiego 11 (ul. Niemiecka) w Białymstoku.

Dr. S. Kracowski

Choroby wewnętrzne, Kobięce i akuszerja. przyjmuje od godz. 10-12 i od 4-7 BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 17.

LEKARZ DENTYSTA

M. Grondowska ul. Sienkiewicza Nr 34 nad Apteką Kuryckiego. Powróżca i wznowiła przyjęcia od g. 10-2 i od 4-7 wiecz.

Lekarz-dentysta

P. P. CICHONSKI Pałacowa 4 telef. 19. Leczenie, plombowanie, złote i kauczukowe dostawki.

Dr. SZACKI

Choroby uszu, gardła i nosa przenosił się na ul. Sienkiewicza 43 (róg Jurowieckiej) Przyjmuje 9-1 i 4-7.

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne-skórne. Białystok, ul. Kilińskiego 8, telefon Nr. 243. Przyjmuje od g. 9-1 i 4-7.

Dr. Leon Kryński

Spec. choroby dróg moczowych weneryczne-skórne. Oświetlenie c.w.k. i pęcherza. Przyjmuje od godziny 9-1 i 5-7. Białystok, ulica Lipowa Nr. 33.

Dr. J. Walowski

Choroby skórne, weneryczne-moczopłciowe ul. Sienkiewicza 14 m. 3. POWRÓCIE I PRZYJMUJE Od g. 6-9 rano i od 7-9 popołudniu w niedziele i święta od 11-6 o 1 pp.

Dr. Gutwicz

Specjalność choroby skórne weneryczne, moczopłciowe. Leczą promieniami Rentgena. Przyjmuje od godz. 10-1 i 4-7. Białystok, ulica Lipowa 17.

Dr. M. KANEL

Specjal. od chorób wenerycznych skórnych i moczopłciowych (niemiec p.łowca). Przyjmuje od godz. 8-10 i 15-7 wiecz. kobiet i dzieci 45 p.p. ul. Sienkiewicza 37, osobne wejście.

Ogłoszenia drobne.

Poszukuje posady biuralistki lub tek kasjerki. Oferty do red. „Dzienn. Białostockiego” dla biuralistki. III3

Inteligentna panna poszukuje mieszkania przy rodzinie. Oferty do Red. Dzienn. Biał. dla POSZUKUJĄCEJ. III2

Zgubiono książkę wojskową wyd. w Białymstoku przez P.K.U. na imię Mendela Goldberga (rocz. 1884) zam. przy ul. Legionowej, Nr 13.

Dla rozszerzenia działu damskiego przy zakładzie krawieckim poszukuje współpracownika (chrześcijanina). Adres: Suwałki, ul. Kościuszki 66, zakład krawiecki Stefana Dubowskiego. Po informację zwracać się: Białystok, ul. Mickiewicza 36, F. Hajdamowicz. Zgubiono tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne w m. Stry przez 53 p.p. na imię Konstantego Pacewicz (rocz. 1901), zam. przy ul. Fabrycznej Nr. 52. III7

Kino „APOLLO” Sienkiewicza 22.

Nowy wielki triumf sztuki filmowej
ZGROZA TYBETU

Potężny sensacyjno-egzotyczny dramat w 6-ciu aktach o niebywałym napięciu. W obrazie biorą udział oprócz najlepszych artystów niemieckich i angielskich.

trupa CHINCZYKÓW i TRESOWANE ZWIERZĘTA

Rekordowy film wytwórni „JOHN HAGENBEK” Berlin.

W rolach głównych:

Collette Brettel słynna londyńska gwiazda filmowa oraz Ernst Winar słynny artysta niemiecki

Kino „MODERN”

DZIŚ **KOBIETA Z MILJONAMI**

2 KSIĄŻE BEZ ZIEMI

Świetna epopeja przeżyć i konfliktów.

w rolach głównych: ELLEN RICHTER GEORG ALEKSANDER EDWARD WINTERSTEIN.

Zdjęć do tego obrazu dokonano we wszystkich absolutnie częściach świata.

KASA: 6 w. POCZĄTEK: 7 w. serja p. t.

PRENUMERATA: bez odn. mies. 145.000 mk. z odn.—150.000. CENY OGŁOSZEN: za 1 wiecz milimetry, lub jego miejsce na 4-ej stronie 4500 mk. W tekście 6000 marek. Ogłosz. zagranicz. linii okrętowe 100%, drożej. Cyfrowe i bilanse o 50 procent drożej. Drobne ogłosz. (petit) za wyraz 3500 mk. Ogłoszenia w numerach świątecznych o 25 proc. drożej. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie.

Wydawca i Red. Józef Ujejski,

Drukarnia Zrzeszenia Samorządów, w Białymstoku, Warszawska 83.